

Siedem groszy

WIADOMOŚCI ZE SWIATA-NAJCIEKAWSZE PROCESY SENSACYJNA POWIEŚĆ

dziennik ilustrowany dla wszystkich o wszystkim

Krwawa tragedia w więzieniu na Łukiszkach

Straszna zemsta strażnika więziennego za przedstawienie go do raportu

Wilno, 15-go czerwca.

W środe, 14 bm. strażnik więzienny wzięcia łukiszkiego, Aleksander Kaczanowski, pełniąc służbę w głównym budynku więzielnym na korytarzu, na którym znajdują się cele ogólne, zasnął. Było to o godz. 3-jej nad ranem. Śpiącego zastał w czasie inspekcji dyżurny przodownik strażnicy więziennej Aleksander Borejszo i nie budząc go, dla stwierdzenia faktu przewinięcia służbowego, wezwał dozorcę oraz dyżurnego podkomisarza, Kaczanowskiego obudzone i zakomunikowano mu, iż tłumaczyć się będzie przed przełożonymi przy raporcie. Gdy Borejszo i inni oddalili się o kilka kroków, Kaczanowski strzelił z naganą, mierząc w przodownika Borejsz. Kula ugodziła Borejsz w plecy, przeszywając na wyłot jamę brzuszną. Borejszo zmarł na miejscu po upływie kilkunastu minut, pomimo natchemniastowej pomocy pogotowia ratunkowego. W 10 minut po pierwszym strzale usłyszano drugi huk. Tym razem Kaczanowski skierował lufę rewolweru do siebie, lecz zadał sobie tylko lekkie obrażenia. Kula zadrasnęła mu przedramię. Po nalożeniu opatrunku i przesłuchaniu, Kaczanowskiego odstawiono do więzienia. Umieszczenie go w szpitalu okazało się niepotrzebne.

Dochodzenie przeprowadził niezwłocznie przybyły na miejsce wiceprokurator sądu okręgowego p. Klass, przesłuchując zabójcę, który przyznał się do winy. Dochodzenie prowadzone jest w trybie postępowania doroznego.

Mord polityczny w Bułgarii

Sofia, 15-go czerwca.

Wczoraj został zamordowany na ulicy w Sofii znany przywódca uchodźców w Dobrudży, Witszel.



Jak donosiliśmy, w Halembie pod Katowicami zamordowany został posterunkowy policji śp. Edward Copik w czasie pełnienia swej ciężkiej służby bezpieczeństwa. Zdjęcia w górze, oznaczone x, xx, przed stawiają miejsce zbrodni; w dole z lewej strony — śp. post. Copika; z prawej — dom, w którym mieszka Landek, u którego ukrywał się morderca śp. post. Copika, Jarkulicz, jeden z członków niebezpiecznej bandy Webera na Górnym Śląsku,

Przeżyłyna odwrótu Materna do Chabarowska

Moskwa, 15-go czerwca.

Skonstatowanie stanu faktycznego lotu Materna jest niezwykle trudne z powodu sprzecznych wiadomości. Wersja, nadana przez agencję Tassa, okazała się nieścisła w świetle doniesień dzisiejszych. Przebieg lotu miał być następujący: lotnik dnia 11 bm. wylądował z Bieleń pod Irkuckiem, zablądziwszy miast Chabarowski i docierając do miasta Sołżiśka na dolnym Amurze, w pobliżu wybrzeża Pacyfiku. Po przymusowym lądowaniu wskutek stracenia orientacji i 2-godzinnego w Sołżiśku, Materni zawrócił do Chabarowska. Dnia 12 bm. wieczorem wystarował na Alaskę, jednak z powodu mgły i groźby zamarczenia motoru nad Wyspami Szantarckimi w północnej części cieśniny Tatarskiej powrócił 13 bm. do Chabarowska i zamierzał ponownie wystarować dzisiaj. Dotychczas w Moskwie nie otrzymano dalszych wiadomości.

Po wiedeńskich zamachach bombowych

Aresztowanie 12 zamachowców

Wiedeń, 15-go czerwca.

W ciągu nocy ze środy na czwartek, policja aresztowała w związku z zamachami bombowymi 12 osób, których nazwiska są narazie trzymane w tajemnicy. Rzeczono mają to być obywatele Rzeszy niemieckiej, na których ciąży zarzut zor-

ganizowania grupy, która uskuteczniła ostatnio zamachy terrorystyczne w Austrii. Wina aresztowanych ma jakoby już być udowodniona przez cały szereg świadków. Ze strony władz policyjnych wiadomość ta nie znalazła jeszcze potwierdzenia.

Posel austriacki w Berlinie wezwany do Wiednia

Wiedeń, 15-go czerwca.

Posel austriacki w Berlinie, Tausch, miał zostać zawieszony do Wiednia celem zdania sprawy z ostatnich wydarzeń na terenie Rzeszy, dotyczących stosunków austriacko-niemieckich.

Habit ch wypuszczony na wolność

Berlin, 15-go czerwca.

Posel hitlerowski Habit, przywódca austriackich narodowych socjalistów który pełnił funkcję attaché prasowego przy poselstwie niemieckim w Wiedniu,

oraz został aresztowany w związku z aktami teroru hitlerowskich w Austrii, został wiedeńskimi, posiadanych w Berlinie, zwolniony z więzienia i odesłał swoim samochodem do Niemiec.

Ks. Wasserbaeck przesłany do Londynu

Londyn, 15-go czerwca.

Interwany przez rząd Rzeszy attaché prasowy poselstwa austriackiego w Berlinie, ks. Wasserbaeck, ma już być zwolniony i opuścić w ciągu czwartku Berlin. Ks. Wasserbaeck zostaje przesłany do poselstwa austriackiego w Londynie.

Masoneria niemiecka na usługach hitleryzmu

Głosi wiarę w ideał narodowości czystej rasy germańskiej

Z Paryża donoszą:
Pismo „Revue Internationale des Societes Secretes” w ostatnim swym numerze podało szereg interesujących uwag o przemyśle niemieckim i nacjonalistycznym ruchem niemieckim. Od roku 1924 trzy wielkie — duże pruskie powiaty zdradzały szczególne tendencje odwołujące się, że nie uznają żadnego ogólnego ideału humanitarnego i, że stają na gruncie koncepcji wszechniemieckiej. W ten sposób „dzielili się one od masonerii międzynarodowej i zwały się nieprzedzielnym w swych dążeniach, rasysem germańskim.

Masoneria pruska triumfowała; przekształciła się ona w ryerski zakon. Łoże przybrały twym „Narodowo-chrześcijańskiego zakonu Fryderyka Wielkiego” i „Niemiecko-chrześcijańskiego zakonu tempelariuszów”. Ich Credo polityczne otrzymało brzmienie: „Zakon głosi wiarę w ideał narodowości czystej rasy germańskiej, którego wybraniem symbolami są motyły Thora i mlecz walecznych”.

Przeciwko komu masoneria pruska podnieśli te ciężką zbroję? Czy przeciw

Rzymowi, czy przeciw komu inemu? Pytania takie stawia „Revue”, zacytowawszy teksty ostatnich uchwał wolnomularskich.



Księżę Alfons, syn króla hiszp. Alfonsa XIII. oraz b. następcę tronu, zarecytował w Lozanie z p. Edelmirą Sampedro Ocio, bogatą córką lubańskiego plantatora. B. król hiszp. wniósł przeciwko związkowi małżeńskiemu swego syna przeciw.

Ratyfikacja paktu czterech — napotyka na trudności

Z Paryża donoszą:
W kuluarach suntu słomek do paktu 4 jest może bardziej krytyczny, aniżeli w Izbie. Powszechnie panuje przekonanie, iż przed ratyfikacją tego paktu należy zapoznać się z poglądami Niemiec, o ile można spodziewać się od Berlina szczerze deklaracji w tej sprawie. Rząd Daladiera będzie miał wiele trudności z ratyfikacją paktu.

Amerikanin przewodzącym komisji monetarnej

Z Londynu donoszą:
Przewodniczącym konferencji gospodarczej, Mac Donald, zawiadomił na czwartkowym posiedzeniu, że Biuro kontroeli wysłanie następujący skład osobowy dwu komisji: Na przewodniczącego kom. gospodarczej holenderskiego premiera Colina, zastępcę — amerykańskiego ambasadora w Londynie — gubernatora Coxa (USA), na zastępcę — amerykańskiego ambasadora w Londynie — bankiera austriackiego Kinkeba.

Katastrofalna burza nad Japonią

Z Tokio donoszą:
Nad prowincją Hwoguta i Gummi przelała nieszczęśliwie żywiołowa burza, 9 osób poniosło śmierć i wiele jest rannych. Przeszło 100 domów runęło w gruzy, przeszło 1000 nielogo powolnym uszkodzonym.

Gdańscy przywódcy hitlerowców otrzymują rozkaz z Berlina

Z Gdańska donoszą:
Jak donosi „Der Danziger Vorposten”, 14 b. m. wieczorem udali się do Berlina przywódcy hitlerowców gdańskich, poseł do Reichstagu Forster, oraz upatrzony na stanowisko prezidenta Senatu dr. Rauschning, celem wzięcia udziału w walnych naradach czynnków kierowniczych Rzeszy. 15 b. m. wieczorem wyjechało do Berlina 6-ciu wybitnych przedstawicieli hitlerowskich narodowych socjalistów, w tym hitlerowiec Kędzina, który ob-

lał kierownictwo zawodniczym przez narodowych socjalistów wolnych związków zawodowych oraz naczelny redaktor „Der Danziger Vorposten” Zarke. Hitlerowcy gdańscy weszli m. m. udziału w uroczystości otwarcia szkół przywódców nar.-socjalist. Rzeszy w Berlinie. Po powrocie z Berlina przywódcy narodowych socjalistów Forster przemawiał wiede na kręgu zebraniach na całym terenie Wolnego Miasta.

Czysta w rosyjskiej partii komunistycznej Wykluczenie 12 tysięcy członków

Z Moskwy donoszą:
Rozpoczęta z dniem 1 i czerwca br. czystka w rosyjskiej partii komunistycznej dała już bardzo znaczne wyniki. Jeśli chodzi o przetrzebienie mniej gorliwych

komunistów, A mianowicie zostało już wykluczonych z szeregu partii 12.000 członków. Ma jeszcze nastąpić wydalenie dalszych kilku tysięcy członków, ponieważ udział ich w stronicznie ma osła-



PRZYGOdy SPISKOWCÓW I SZPIEGÓW POLSKICH

Na froncie bolszewickim

93) Gdy oddział ochotników pociągu pancernego „Wik” powrócił z patrolu, Wolski udał się razem z nim na pociąg i odjechał do łowy. Wrócono z nieowiarogodną wprost wiadomością, że bolszewików ani w Miławie, ani poza Miławą, nie widać.

Wolski ruszył natychmiast w drogę, by wiadomości te sprawdzić. Tymczasem wydarzyła mu się inna przygoda. Jeden z starszych żołnierzy aresztował

Wolskiego, gdy ten jechał na rowerze w stronę nadciągających z Rowy bolszewików. Naprzmi Wolski tłumaczył st. żołnierzowi, że ma ważną misję i spieszy się. Nie pomogło nawet, gdy Wolski przedstawił się jako oficer polski i groził konsekwencjami.

Żołnierz, głupi jak buk, uparł się i pozostał na swoim. Wolskiego, jako szpiega bolszewickiego, doprowadzono z powrotem do Działdowa. Trzymano go przez 10 godzin w areszcie, nim wreszcie zjawił się jakiś oficer i wywabił Wolskiego z niemiełty opresji.

Wolski najbardziej martwił się tem, że cały dzień był dla niego strudny. W nocy na 12. VIII. 1920 r. Wolski puścił się w drogę przez Radzyno do Kudzurga, skąd bolszewicy mieli nadchodzić, i tym zajęł Działdowo. Bolszewików i tym razem nie spotkał, jednak zebrał od uchodźców informacje, które potwierdziły pogłoskę, że bolszewicy planują zajęcie Działdowa.

Z patrolom polskim, z którym Wolski spotkał się w Przeteku, wrócił on do Działdowa.

Sztab pułkownika Habidza przeniósł się tymczasem do Lidzbarku.

Wolski postanowił w Działdowie pozostać i stwierdzić siły bolszewickie, poczem przetrząść się przez front z wiadomościami.

Z KRAJU I ZE SWIATA

— W polskiem minist. Komunikacji odbyło się posiedzenie międzyministerialnej komisji (taryfowej). Postanowiono wprowadzić w życie szereg dalszych zmian w taryfie towarowej, która mała obowiązywać w najbliższych dniach.

— W Łowiczu odbył się doroczny zjazd inspektorów pracy, na którym omawiano sprawy zorganizowania obrony przeciwłomczy i przeciwzawalowej w fabrykach, sprawach higiena pracy, organizacji kobiecej inspektorów pracy, wypadków przy pracy itp.

— Rada Ochrony Przyrody przy min. Oświaty opracowała projekt ustawy o utworzeniu w Izarach Narodowych Parku Przyrody, który obejmie bardzo rozległe tereny.

Z radła krakowskiego podają: Nabojstwo, jakie odbyło się w niedziele 18-go bm. na Jasnej Górze, w czasie którego Jan Klepura odpiewa szereg pieśni religijnych — będzie nadawane przez wszystkie radiostacje w Polsce.

— Prowadzone przez półtora roku śledztwo w sprawie nakładowcy bankiera Kwinty zostało nareszcie zakończone. Sędzia śledczy przekazał sprawę prokuratorowi dla opracowania aktu oskarżenia.

— W Moedlingu doszło 15. bm. do manifestacji narodowo — socjalistycznych, które trwały do późnej nocy. Zandarmeria i policja aresztowały 8 osób, szereg kobiet skierowały w drodze administracyjnej na 14 dni aresztu.

— Wielki zjazd bramińców ortodoksyjnych wystąpił przeciwko Ghandemu, zarzucając mu, że zanadko udaje wpływom chrześcijańskim.

— Kontroler miasta Chicago p. Szymczak mianowany został przez prezydenta Roosevelta członkiem zarządu Federalnej Rezerwy Banku.

Znamienny apel pona węgierskiego

Z Budapesztu donoszą:
Na czwartkowym posiedzeniu Izby niższej poseł Szilinsky oświadczył, że społeczeństwo węgierskie musi poprosić z pomocą Austrii w jej walce przeciwko niemieckim imperialistom. Mówca wezwał ministra spraw zagranicznych Kanye do zmiany jego dotychczasowej niemieckiej polityki.

biad dyktatorze komunistyczna w Sowietach. Z kół kierowniczych partii informują, że kół kierowniczych partii szeregów partii ma być przeprowadzona z całą bezwzględnością.

13 sierpnia 1920 r. Działdowo zostało zajęte. Wolski, jako „Stabsarzt Dr. Brandt”, udający, że nie zna języka polskiego, pozostał w Działdowie. Tym tem pebraniem miał wreszcie dostęp i walc do dowiedzial się to, czego potrzebował. Wyszukał on również konfidentka, który miał zbierać wiadomości o siłach wojskowych bolszewików. Konfidentem był pewien kelner w hotelu.

Wolski przekradł się następnie do Lidzbaru, gdzie złożył szczegółowy raport. Z raportu tego wynikało, że bolszewicy planują dalszą ofensywę i 14 sierpnia 1920 r. zamierzają zająć nietykło Lidzbar, ale również Brodnicę. Wolski dowiedział się bowiem, że główne siły bolszewików ciągną mają od strony Lubowidza i Żurumina.

19 sierpnia 1920 r. po południu Wolski, zabierając z sobą dr. Woznickiego, który w międzyczasy też odwiedził kół kierowniczych i szeregów wrócił, ruszył w stronę Zielna. W samym Lidzbaru obaj wywiadowcy zostali aresztowani przez zandarmerję polską, która jednak niezbyt długo ich przetrzymywała. Nim jednak dotarli do Zielna, wywiadowcy aresztowani zostali po raz drugi, tym razem przez Sztab Ludowa. Z pod tego drugiego aresztowania uwolnieni zostali przez znajomego ppor. Waszyńskiego. (Ciąg dalszy nastąpi).

W TAJNUSZ MARIANIMCZOK W ODL ROZBOJNIKÓW SLASKICH

STRĘSZENIE POZACIUK POWIEŚCI.

Jan Tadeusz bratki Klimczok z Bielska pozabawion majątku i nazwiska przez oszusta Lubara, uciekł w górę z postanowieniem, że będzie tępił złych, a brońi pokrzywdzonych. Klimczok dobrał sobie towarzyszki i utworzył z nimi bandę rozbójniczą, która swola śledztwo zamiast w pobliżu malowideł doliny Bystrzy. Po pewnym czasie książkę Sulkowski, zmusił swą córkę Klimentyne, dawną narzeczoną Klimczoka do wyjścia zamąż za Lubara. Sam zaś zawiera ślub z p. Dubiele, wychowawcą swej córki, kobietą o czarnej przeszłości. Nocy tej Klimentyne miała śnieć pod szubienicę niedokoła Bielska, aby zbierać ziarna, która — jak twierdziła czarna Lubar — miały wzmocnić w sercu Lubara siłę niemowlęci do niej. Niesiony był tam ukryty Lubar, który stał się jakis król.

Postać zbliżała się coraz bardziej i wchodziła pod górę. Teraz przyszyła pod samą szubienicę. Szymon Lubar chciał już skakać z radości. Wprawdzie miał zamiar jeszcze kilka chwil poczekać, lecz przez niewagłę poruszył się i spowodował szelest, który spowodował, że postać stanęła.

— Jedzi teraz jeszcze dłużej będą zwlekał, ucieknie mi z pewnością! — pomyślał i wyłonił się z krzaków.

W tej samej chwili książkę skrył się za chmurę. Było jednak dość jasno, że obie postacie mogły się widzieć. Szymon Lubar myślał, że Klimentyne, bo za taką uważał postać stojącą przed sobą, natychmiast ucieknie, skoro go zobaczy. Lecz się zawiódł. Postać stała niewzruszona, jak kolumna marmuru.

— Aha, strzeliła mu myśl do głowy, — zdaje się jej, że ma przed sobą upióra i dlatego skamieniała ze strachu!

Ironicznie uchylił kapelusza i zbliżył się do niej. Nagle i ona podesza kilka kroków do niego.

— Czy ty to jesteś? — szepnęła. — Widzisz, że jestem punktualna. Jestem gotowa. Lecz... bierz to najpierw.

Szymon Lubar nie wiedział wcale, co na to miał odpowiedzieć. Teraz on stał bez ruchu i zdumionym wzrokiem spozierał na postać w ciemny płaszcz otuloną. Teraz zdawało mu się, że ona chce mu coś podać. Mimowolnie więc wysunął rękę. Lecz w tej chwili...

— Masz, co ci się należy!

Jakis przedmiot błyszczący zamigotał w ciemności. Szytelemtem przez pierś przesyłał, Szymon Lubar zatrzymał się wstecz. Z wrzaskiem przenikającym do szpiku kości runął na naznak na ziemię. Postać kobieca stała jeszcze przez kilka sekund jak wryta. Potem równie szybko jak przyszła, znikła w mrokach nocy.

Dopiero w pobliżu zamku chyży bieg zwolniła i odetchnęła na chwilę. Ciepło drzącą przysikała dłoń do falującej pierś.

— Udało się! — syknęła. — Jedynym człowiekiem, którego należało się obawiać, Bertrand, już nie żyje! Usta, które chciały mnie zdradzić, na trupi oniamiały! Jutro znajda trup... w ruki nieznanego człowieka! Za kilka minut muszę powrócić do sali. Nikt nie zauważył mojej nieobecności, nikomu też nie przyjdzie do głowy, że to ja polożyłam kres życiu niezłomnego. Wkrótce potem znikła Hortensja w furcie, przez którą przyszła. Wpadły do pokoju zrucila płaszcz, chustkę i perukę, a kilka minut później zjawia się znów ośniewająca urodą i z uśmiechem na odsłanianej w sali, gdzie rzeczywicie nie spróżono jej nieobecności. Prawie

w tej samej chwili zjawił się także książkę Sulkowski na proggu bocznego pokoju, ponieważ gra, w której brał udział, właśnie się skończyła.

Książkę oglądał się za Hortensja. Oczy mu się śmiały, gdy ją znów zobaczył.

— Nie widziałas Klimentyne? — pytał się, zbliżywszy się do Hortensji. — Mówiono mi że córka przed kilku minutami gdzieś znikła. Szymona Lubara także niema. Hortensja z podziwem wzruszyła głowę.

— Nie widziałam ich wcale. Może — mówiła z uśmiechem — bez naszej wiedzy pogodili się i wycolali z tłum, aby te zgodę upamiętnić.

Książkę szeptem.

— Obawiam się, moja droga Hortensjo, że rozbawiona podczas dzisiejszego wieczoru zapatrzyłeś się na świat przez różowe okulary. Znam Klimentyne. Szymona Lubara nigdy jeszcze tak niecierpiła, jak obecnie.

bojaźliwie spoglądał na naczelnika. Takim, jakim okazywał się w ostatnich dniach, nigdy go jeszcze nie widzieli. Szary cień melancholji wzięty go pod skrzydła opiekuńcze, a stan naczelnika co dzień większą troską napełniał serca wernych towarzyszy. Taki stan nie mógł trwać długo. Od czasu nocnego napadu na klasztor całemi dniami pograżał się w głębokiej zadumie. Zdawało się, że zdrada Klimentyne zraniła go w samo serce i, że poraziła całą pełnię jego sił młodych. Naraz ożywił się. Skiniął na Markusa, którego wciąż jeszcze najbardziej miłował.

— Markusie, — zapytał się Klimczok, — która to godzina?

— Jest godzina pierwsza po południu, naczelniku. Czy rozkażesz, żebyśmy urządzili wycieczkę w najbliższą okolicę dla dostarczenia prowiątów? W ostatnim czasie chudo u nas. Klimczok na to pytanie nie zważał.



Szymon Lubar zatrzymał się wstecz...

Smutek, jaki od niej bije, wzbudza we mnie przeczące jakiegosi nieszczęścia. Chciałbym być złym prorokiem i życzylibym sobie aby nie nosiła się z żądaniem rozpaczy zamiarami.

Potem umiechnął się jednak.

— Niech się dzieje, co chce. Cieszym się szczęściem, jakie uśmiecha się do nas. Pamiętaj, najdroższa, że północ już dawno minęła! Czy wciąż jeszcze chcesz jak chorągiewka przymocowana do masztu bujać, przykutą do utedch dzisiejszego wieczoru? Czy wcale jeszcze nie tęsknisz za ciszą?

Patrzył na nią wzrokiem pełnym łagodnej wymowności. Tym razem nie operowała się już, bo swój cel osiągnęła. Pieszczolowicie przytuliła się do męża.

Chodźmy szepnęła. — Chodźmy, najdroższy! Po dniu wspaniałym i pięknym, po świetnej zabawie chciałabym spocząć w twych silnych ramionach.

Już mieli wychodzić. Lecz cóż to się stało? Co znaczą te krzyki zmieszane, dolujące ze świata, ten dziki hałas wśród cichej nocy?

Zdawało się, że myślenia bujał po obłokach.

— Co to powiedziałaś? — wzdrygnął się wyrwany z zadumy. — Ach... tak. Niczego tylko nie zabierając przemocą. Mamy pewnie dosyć jeszcze pieniędzy na odszkodowanie biednych ludzi. Czycicie zresztą, co uważacie za potrzebne. Pozostawiam wam wszystko do woli.

Znowu odwrócił się. Markus stał niezdecydowany, czy miał odejść lub też wynurzyć, co mu oddawała ciężko na sercu. Wreszcie wstąpiła weń odwaga.

— Naczelniku, — powiedział, — tak dalej być nie może. Do czego dojdziemy, jeżeli nadal zagrzaniś się w rozpacz. Troska jak sep szarpie ci serce i pożera wszystkie twoje siły. Naczelniku, — przy tych słowach głos jego drżał serdeczną prośbą, — jeżeli nie pamiętasz o sobie, to pamiętaj przynajmniej o obowiązkach, jakie masz naszym naczelnikiem, jakim byłeś dawniej! Ty, który słygnął z bohaterkich czynów, który sto razy śmiertnie spoglądał w oczy, chcesz zamierzać z powodu dziewczyny?

Na twarzy Klimczoka wystąpił lekki rumieniec. Smutny uśmiešek zagrzał mu na ustach. Potem pochwylił dłoń Markusa i serdecznie uściskał.

— Wiem, Markusie, że dobrze mi życzysz, również jak twoi towarzysze. Wszystko jednak przepadło! Wracajcie do domu! Niema celu, żebyśmy nadal walczyli za prawo i wolność, przeciwko samowoli i ciemnościom. Na każdym polu zwycięża utrata. Nie ta rana boli najdotkliwiej, którą zadała ręka nieprzyjaciela, lecz która spowodowała niewierność ukochanej dziewczyny. Gdzieś się podziła wierność niewieścica? Niema jej na świecie! Tylko gwiazdy zawieszane na niebie ponu wiecznie tem samym światłem. Jedne tylko gwiazdy. Blysk oczu kobiety zmienia się, zawodzi, mami i ludzi!

Ukrył twarz w dłoniach. Markus, chcąc go pocieszyć, położył mu rękę na głowie.

— Jak możesz, naczelniku, tak skoro i pochopnie wątpić o wierności, miłości i wszystkich uczuciach, które wiodają sercami ludzkiemi?

Klimczok opuścił rękę. Z jego pierśi wydarł się śmiech zaprawiony gorczyzłą.

— Hahaha! Jeszcze się pytasz! Klimentyne przysięgała mi wierność aż do śmierci... a jednak przysięgi nie dotrzymała! A ty pytasz się jeszcze, dlaczego zwątpiłem o wierności, miłości i wszystkich szlachetnych uczuciach? — Jeżeli oniś skłamała, choć jej ubóstwiałem, komuż jeszcze mam wierzyć? Powtarzam wam raz jeszcze, wracajcie do domu! Ty także, Markusie! Dziś dotrzymanız mi jeszcze wierności, lecz kto wie, — z niedowierzaniem spoglądał na przyjaciela — czy nie bliska jest chwila, w której mnie zdradzisz! Czy Judasz nie uśmiechnął się również bardzo słodko, gdy zdradził Pana?

Markus patrzył prosto w oczy naczelnikowi.

— Naczelniku, jesteś chorym, bardzo chorym na duszy, — powiedział smutnie. — Nie gniewam się więc o to, co mi mówisz! Ciężki zawód, jaki ci spotkał, czyni ci niesprawiedliwym. Lecz przedziej, czy później wyleczysz się, a potem uznasz, że wyrażałeś mi krzywdę. Wtedy będziez mnie przeproszał, może nawet nie mnie jednego tylko. Naczelniku, mnie się zdaje, że może za przedko dałeś się zwieść pozorom i, że za pochopnie popieejas Klimentyne!

Tak otwarcie wypowiedział Markus swe zdanie.

Śmiało patrzył w oczy Klimczokowi, który odwrócił się od niego.

— Czy ty oszalełaś, Markusie? Czy drwisz sobie ze mnie? — ofuknął się Klimczok. — Uważasz mnie może za dziecko, któremu opowiada się bajki, gdy mu się zabawki odbiera! Oszczydź sobie mozołu! Nie czytałeś to własnymi oczyma listu, w którym twiarołomna, O Boże, Boże, dlaczego mi to przypominasz, Markusie?

Wpadł w niesłychane rozdrażnienie. Ale Markus zachował spokój. Z cierpliwością doświadczanego lekarza, który wie, że parokszym gorączki przemienie u pacjenta, czekał aż się naczelnik rzeczywicie uspokoi.

— Wiem naczelniku, — powiedział potem, — że moje słowa wydają się dzwone. A jednak mówilem szczerze i poważnie. Oczywiście nie mogę tego udowodnić, że było tak i lubi ować. Jasną jest rzeczą, że list mieliśmy w ręku, i byłoby szaleństwem, gdyby kto chciał twierdzić, że pismo było fałszerwane.

(Dalszy ciąg nastąpi).

SPORT I KULTURA FIZYCZNA

Wiosna w Poznaniu. Wyniki meczu tenisowego z Polką. Wiosna prowadzi 2:0

Na kortach tenisowych „Legii” warszawskiej rozegrane zostały w czwartek pierwsze dwie rozgrywki poloideacyjne w ramach przedmeczowych międzynarodowego meczu tenisowego między Polską i Austrią.

Po czwartkowych rozgrywkach Wiosna prowadzi 2:0, co niewątpliwie utwierdzi w opinii na ogólny wynik spotkania.

Zapowiedzi są wobec tego należyte, komu to spotkanie bezpośrednio po tak świetnym zwycięstwie polskich rezydentów nad Austrią było potrzebne.

W ramach przedmeczowych rozgrywek, urządzonych z okazji „Dnia PZL” podydy dwa nowe rekordy tenisowe, a mianowicie Sławkowski w biegu na 60 metr. uzyskał czas 57 sek., zaś Wasilewiczówna w biegu na 50 metr. zdobyła rekord, wynoszący 100 sekund. Stosownie wyniki, zgłaszające na wyścigach — Łokietki 54,46 met. 100 i 200 metr. — Twardowski 11 i 23,2 sek. 8 km. — Pauchalski 15,41 min.

Przemocowany był również Hebda, który został pokonany przez Sertoria 3:6 4:6 6:4 4:6.

POLSKA — AUSTRYA 2:0

Ostatni dzień meczu tenisowego w Krakowie

Dokończenie meczu Polska — Austria w Krakowie przyniosło graczom polskim dwie porażki. Toczyński przemocowany niedługo przed rozpoczęciem meczem z Matejką oraz dwoma podblanami rozegranymi w poniedziałek nie brał udziału w wczorajszych zawodach — wyjechał wcześniej do Warszawy, aby wypozyczyć przed ciekłym spotkaniem z Włochami. Znakomitego gracza zastąpił młody, obiecujący tenista krakowski — Tarkowski.

Matejko — Hebda 6:3, 6:2, 7:5. Matejko Austrii wywalczył pierwszy punkt dla swych barw. Hebda grał bez zacięcia, próbował walczyć w trzeciej sieci, ale nie starczyło mu klasy na pokonanie rutynowanego mistrza Austrii.

Metaxa — Tarlowski 2:6, 6:3, 6:2, 6:2. Gra przetrwała w skutku burzy.

Austria nie zatrzymała dłużej Austriaków w Krakowie. Tarlowski otrzymał dyspolycje odstąpienia od dalszej gry, wobec czego zwycięstwem przyznano Metaxie. Dzięki temu scraffowi Austriacy zdobyli drugi punkt dla swych barw.

Ostateczny wynik meczu 5:2 dla Polki uważać należy za bardzo szczęśliwy. Niezapobiegliwie Toczyński pokonałby Metaxę bez trudu i rezultat faktycznej spotkania z Austrią sukces tenisty na 6:1. Jest to ogromny wyróżnienie dla polskiego, bodaj czy nie jeden z największych. Tenis austriacki ceniony jest w Europie wysoko, zwycięstwo Toczyńskiego nad Matejką — to mocne potwierdzenie dużej klasy Polaka. Nawiązanie, że ogólny poziom meczu był wyśoki, a wszystkie niemiłe gry były tenis dobrej klasy.

Dwa polskie rekordy lekkoatletyczne w Warszawie

Najlepszy nasz bokser, rodzianian Chmielewski, definitywnie zrezygnował z udziału w naszej reprezentacji bokserskiej przeciwko zespołowi czeskiemu w dniu 29. b. m.

Chmielewski, jak donosiliśmy, zaprotestował przeciwko wysłaniu go do warszawskiego hotelu, w którym mieścił się zarząd PZB, z umotywowanym listem. Zarząd PZB, nie dając na tej porzy żadnej odpowiedzi. Wobec czego Chmielewski przestał trenować, rezygnując definitywnie z udziału w meczu Polska-Czechosłowacja.

Chmielewski odmawia udziału w reprezentacji przeciwko Czechosłowacji

Najlepszy nasz bokser, rodzianian Chmielewski, definitywnie zrezygnował z udziału w naszej reprezentacji bokserskiej przeciwko zespołowi czeskiemu w dniu 29. b. m.

Chmielewski, jak donosiliśmy, zaprotestował przeciwko wysłaniu go do warszawskiego hotelu, w którym mieścił się zarząd PZB, z umotywowanym listem. Zarząd PZB, nie dając na tej porzy żadnej odpowiedzi. Wobec czego Chmielewski przestał trenować, rezygnując definitywnie z udziału w meczu Polska-Czechosłowacja.

Wyniki listy boks

„POLONIA” KARWINA — REPREZENTACJA ROB. KATOWICE 2:2 (1:1).
Karwinia: Zawody rozegrano z okazji poświęcenia boiska sportowego K. S. „Sila” w Mikulczycach, w obecności 5 tys. widzów. Gra z obu stron stała na wysokim poziomie i była b. zajmująca.

„SŁOWIAN” KATOWICE — KS „24” MAŁA DĄBRÓWKA 4:0 (3:0).
KS. DAB — KS. „20” RYBNIK 6:1 (3:0).
AKS. KRÓL HUTA — KS. „SLASK” ŚWIĘTOCHŁÓWICE 1:3 (0:2).
Zawody o mistrzostwo Łódz. Świątek.

Finały mistrzostw szermieryczych Europy w szpadzie

Włoska spada górą

Budapeszt. Finały międzynarodowego turnieju szermieryczego w szpadzie odbyły się z powodzeniem w szpadzie w hali krytej. Wyniki poszczególnych spotkań, które przebiegały się do późnych godzin nocnych, były następujące:

I runda: Węgry — Anglia 18:14, Francja — Szwecja 25:7, Włochy — Rumunia 19:13.

II runda: Węgry — Francja 24:8, Włochy — Anglia 24:8, Szwecja — Rumunia 19:13.

III runda: Francja — Rumunia 24:8, Włochy — Węgry 24:8, Szwecja — Anglia 22:10.

IV runda: Francja — Anglia 20:12.

Włochy — Szwecja 19:13, Rumunia — Węgry 15:14.

V runda: Włochy — Francja 13:3. Spotkania Węgry — Szwecja i Rumunia — Anglia przebiegały się do późnych godzin nocnych.

Zwycięstwą i mistrzostw tytuł zdobyła drużyna Włoch, osiągając 5 zwycięstw (10 pkt.). Drugie miejsce zajęli dwójeczni rywalowie Włochów, Francuzi, którzy osiągnęli 4 zwycięstwa (8 pkt.).

Obecnie rozpoczyna się turniej indywidualny w szpadzie i florecie, a jutro zostanie rozegrana pierwsza spotkanie drużyny na szable, w których startuje również drużyna polska.

Międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Poznania

DOTYCHCZASOWE ROZGRYWKI W TURNIJU O MISTRZOSTWO POZNAŃIA

Przyjmując następujące wyniki: Polacy: Herdgen i Zaborzyński 6:4 10:8; Boksowski i Nowoczyński 6:3 6:2; Borak i Kasprzak 6:4 6:3; Przychyński i Messner 6:1 6:4; Sommer i Maciejewski 6:4 7:5; Popawski i Matusewicz 6:1 6:0; Bratek i Stramiel 6:1 6:1; Szalew i J. Szczygielski 6:3 6:1; Bodziejczak i Abramow 6:4 6:3; Zanetti i Chyliński 6:2 6:3; Krzyżakowski i Krzyżanowski 10:10 7:6; 6:3; Warmiński i Bolewicz 6:1 6:3; Boksowski i Borach 6:1 6:2; Przychyński i Sommer 6:2 6:2; Bratek i Talawski 6:3 6:3; Lanek i Radziejewski 6:4 6:3; Warmiński i Bolewicz 4:0 6:3 6:2.

W dalszym ciągu międzynarodowych rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Poznania udział również udział przybrały z Krakowa dwaj amatorzy tenisa: Metaxa i Wolf.

Wyniki z meczów są następujące: Gry poloideacyjne panów: Popawski — Przychyński 6:2 6:1; Metaxa — Lanek 6:3 6:3; Pawłowski — Bratek 6:4 6:1. Spotkanie to należało do najciekawszych turniejów. Polifant Warmiński — Popawski 6:1 10:8.

Panel: Zima — Foznowska 0:6, 1:6.
Gra panów: Warmiński i Popawski — Lisowski i Cegielski 6:4 6:1, Nawratki i Metaxa — Bratek i Bolewicz 6:4 6:2.

Wyciąg motocyklowy „Złoty kask”

Poznań

Urządzony w ub. roku wyciąg o „Złoty kask” był jedną z najbardziej udanych a jednocześnie ciekawych imprez motocyklowych. Tegoroczny wyciąg odbędzie się w dniu 2-ego lipca. Zapowiadają się na bardzo ciekawie, temperatury, że będzie to pierwsza regularna motocyklowa impreza, której organizację i kierownictwo wzięli na siebie członkowie „Złotego kasku”. Wyciąg odbędzie się w sposób, który nada mu charakteru wybitnie wiosennego.

Różne wiadomości sportowe

— Mistrz olimpijski w dystansówce James Bausch uległ poważnym kontuzjom podczas wypadku samochodowego w Cannes City. Udział jego w zawodach został całkowicie anulowany na okres 3 miesięcy.

— Młody talent — znakomity pływak polski Torquilloni, rozwija się w Paryżu, a my jesteśmy o nim wzmianki. Międzynarodowe zawody pływackie w Paryżu przyniosły duży sukces emigrantowi polskiemu Torquilloniemu, startującemu w barwach francuskich. W wieku 19 lat uzyskał w 100 metr. 1:10,5, w 200 metr. 2:25,5, w 400 metr. 4:55,5, w 800 metr. 9:55,5, w 1500 metr. 16:00, w 3000 metr. 31:00, w 6000 metr. 59:00, w 12000 metr. 1:10:00, w 24000 metr. 2:10:00, w 48000 metr. 4:00:00, w 96000 metr. 7:30:00, w 192000 metr. 13:00:00, w 384000 metr. 23:00:00, w 768000 metr. 40:00:00, w 1536000 metr. 70:00:00, w 3072000 metr. 120:00:00, w 6144000 metr. 200:00:00, w 12288000 metr. 340:00:00, w 24576000 metr. 580:00:00, w 49152000 metr. 1000:00:00, w 98304000 metr. 1700:00:00, w 196608000 metr. 2900:00:00, w 393216000 metr. 5000:00:00, w 786432000 metr. 8500:00:00, w 1572864000 metr. 15000:00:00, w 3145728000 metr. 26000:00:00, w 5275136000 metr. 45000:00:00, w 9000240000 metr. 78000:00:00, w 15480432000 metr. 135000:00:00, w 27000768000 metr. 240000:00:00, w 47521536000 metr. 420000:00:00, w 84962880000 metr. 730000:00:00, w 151925760000 metr. 1280000:00:00, w 273446400000 metr. 2250000:00:00, w 491520000000 metr. 4000000:00:00, w 883040000000 metr. 7000000:00:00, w 1572864000000 metr. 12500000:00:00, w 2900024000000 metr. 22500000:00:00, w 4752153600000 metr. 40000000:00:00, w 8830400000000 metr. 70000000:00:00, w 15728640000000 metr. 125000000:00:00, w 29000240000000 metr. 225000000:00:00, w 47521536000000 metr. 400000000:00:00, w 88304000000000 metr. 700000000:00:00, w 157286400000000 metr. 1250000000:00:00, w 290002400000000 metr. 2250000000:00:00, w 475215360000000 metr. 4000000000:00:00, w 883040000000000 metr. 7000000000:00:00, w 1572864000000000 metr. 12500000000:00:00, w 2900024000000000 metr. 22500000000:00:00, w 4752153600000000 metr. 40000000000:00:00, w 8830400000000000 metr. 70000000000:00:00, w 15728640000000000 metr. 125000000000:00:00, w 29000240000000000 metr. 225000000000:00:00, w 47521536000000000 metr. 400000000000:00:00, w 88304000000000000 metr. 700000000000:00:00, w 157286400000000000 metr. 1250000000000:00:00, w 290002400000000000 metr. 2250000000000:00:00, w 475215360000000000 metr. 4000000000000:00:00, w 883040000000000000 metr. 7000000000000:00:00, w 1572864000000000000 metr. 12500000000000:00:00, w 2900024000000000000 metr. 22500000000000:00:00, w 4752153600000000000 metr. 40000000000000:00:00, w 8830400000000000000 metr. 70000000000000:00:00, w 15728640000000000000 metr. 125000000000000:00:00, w 29000240000000000000 metr. 225000000000000:00:00, w 47521536000000000000 metr. 400000000000000:00:00, w 88304000000000000000 metr. 700000000000000:00:00, w 157286400000000000000 metr. 1250000000000000:00:00, w 290002400000000000000 metr. 2250000000000000:00:00, w 475215360000000000000 metr. 4000000000000000:00:00, w 883040000000000000000 metr. 7000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000 metr. 12500000000000000:00:00, w 2900024000000000000000 metr. 22500000000000000:00:00, w 4752153600000000000000 metr. 40000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000 metr. 70000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000 metr. 125000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000 metr. 225000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000 metr. 400000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000 metr. 700000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000 metr. 1250000000000000000:00:00, w 290002400000000000000000 metr. 2250000000000000000:00:00, w 475215360000000000000000 metr. 4000000000000000000:00:00, w 883040000000000000000000 metr. 7000000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000000 metr. 12500000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000 metr. 22500000000000000000:00:00, w 4752153600000000000000000 metr. 40000000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000000 metr. 70000000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000000 metr. 125000000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000000 metr. 225000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000 metr. 400000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000 metr. 700000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000 metr. 1250000000000000000000:00:00, w 290002400000000000000000000 metr. 2250000000000000000000:00:00, w 475215360000000000000000000 metr. 4000000000000000000000:00:00, w 883040000000000000000000000 metr. 7000000000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000000000 metr. 12500000000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000000 metr. 22500000000000000000000:00:00, w 4752153600000000000000000000 metr. 40000000000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000000000 metr. 70000000000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000000000 metr. 125000000000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000000000 metr. 225000000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000000 metr. 400000000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000000 metr. 700000000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000000 metr. 1250000000000000000000000:00:00, w 290002400000000000000000000000 metr. 2250000000000000000000000:00:00, w 475215360000000000000000000000 metr. 4000000000000000000000000:00:00, w 883040000000000000000000000000 metr. 7000000000000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000000000000 metr. 12500000000000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000000000 metr. 22500000000000000000000000:00:00, w 4752153600000000000000000000000 metr. 40000000000000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000000000000 metr. 70000000000000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000000000000 metr. 125000000000000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000000000000 metr. 225000000000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000000000 metr. 400000000000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000000000 metr. 700000000000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000000000 metr. 1250000000000000000000000000:00:00, w 290002400000000000000000000000000 metr. 2250000000000000000000000000:00:00, w 475215360000000000000000000000000 metr. 4000000000000000000000000000:00:00, w 883040000000000000000000000000000 metr. 7000000000000000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000000000000000 metr. 12500000000000000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000000000000 metr. 22500000000000000000000000000:00:00, w 4752153600000000000000000000000000 metr. 40000000000000000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000000000000000 metr. 70000000000000000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000000000000000 metr. 125000000000000000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000000000000000 metr. 225000000000000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000000000000 metr. 400000000000000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000000000000 metr. 700000000000000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000000000000 metr. 1250000000000000000000000000000:00:00, w 290002400000000000000000000000000000 metr. 2250000000000000000000000000000:00:00, w 475215360000000000000000000000000000 metr. 4000000000000000000000000000000:00:00, w 883040000000000000000000000000000000 metr. 7000000000000000000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000000000000000000 metr. 12500000000000000000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000000000000000 metr. 22500000000000000000000000000000:00:00, w 4752153600000000000000000000000000000 metr. 40000000000000000000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000000000000000000 metr. 70000000000000000000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000000000000000000 metr. 125000000000000000000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000000000000000000 metr. 225000000000000000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000000000000000 metr. 400000000000000000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000000000000000 metr. 700000000000000000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000000000000000 metr. 1250000000000000000000000000000000:00:00, w 290002400000000000000000000000000000000 metr. 2250000000000000000000000000000000:00:00, w 475215360000000000000000000000000000000 metr. 4000000000000000000000000000000000:00:00, w 883040000000000000000000000000000000000 metr. 7000000000000000000000000000000000:00:00, w 1572864000000000000000000000000000000000 metr. 12500000000000000000000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000000000000000000 metr. 22500000000000000000000000000000000:00:00, w 4752153600000000000000000000000000000000 metr. 40000000000000000000000000000000000:00:00, w 8830400000000000000000000000000000000000 metr. 70000000000000000000000000000000000:00:00, w 15728640000000000000000000000000000000000 metr. 125000000000000000000000000000000000:00:00, w 29000240000000000000000000000000000000000 metr. 225000000000000000000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000000000000000000 metr. 400000000000000000000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000000000000000000 metr. 700000000000000000000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000000000000000000 metr. 1250000000000000000000000000000000000:00:00, w 2900024000000000000000000000000000000000000 metr. 2250000000000000000000000000000000000:00:00, w 47521536000000000000000000000000000000000000 metr. 4000000000000000000000000000000000000:00:00, w 88304000000000000000000000000000000000000000 metr. 7000000000000000000000000000000000000:00:00, w 157286400000000000000000000000000000000000000 metr. 12500000000000000000000000000000000000:00:00, w 29000240

Polskiwoja oznaka sportowa (P. O. S.)

Wszyscy do szlachetnej rywalizacji

Troska o rozwój fizyczny i utrzymanie sprawności ciała przez jaknajdłuższy okres życia, a ponadto wywołanie antypatii przeciw chorobie sportu pokoleń, który niedłotekroto wychłowie społeczny tryb życia, stało się przedmiotem zainteresowania Rady Ministrów do zatwierdzenia Państwowego Oznaki Sportowej na wniosek Państw. Urz. A. P. i P. W.

W Państwowym Oznaki Sportowej nie chodzi o największy wysiłek fizyczny możliwy dla człowieka, ale wszechstronny i przeliczny w danym wieku i dla danej płci, a więc o sprawność ogólną (koordynacja ruchowa), gibkość, zręczność, siłę, wytrzymałość i wytrzymałość dla możliwych zasadniczych umiejętności obrony Państwa, jaka jest szerokość.

Warunki, w których wypełnienia trzeźłości są przynajmniej oznaki nie są naprawdę trudne. Próba składa się z sześciu różnych zasadniczych grup sprawnościowych, przez które każda z nich ma szereg konkurencyjnych, które zainteresowani mogą dowolnie sobie wybierać według zamiłowań i udołnienia a więc z pierwszą gimnastyką lub pływaniem, z drugiej skok wodny lub wiozów, z trzecią bieg 100 m. albo 100 m. albo 800 m. albo pływanie, wagi, bieg tyłwarski, z czwartą rzut dyskiem, granatem lub kulą, szermierką lub nożem, z piątą marsz 10 km. lub wycieczka, lub gry sportowe a w szóstej strzelanie, które jest obowiązkowe.

Warunki, w których wypełnienia poszczególnej konkurencji określa się w minimum, czyli w wynikach, na jakie może zdobyć się każda jednostka przeciętnie sprawna, wymagająca zaś dostosowane są do wieku, niejednakowe dla wszystkich. Tutaj napotykamy, zwłaszcza u płci słabszej na trudności w związku z koniecznością poddawania wieku i w konsekwencji poddawania się próbie o P. O. S. Właściwość o wieku jest konieczna z uwagi na wymagane minimum wysiłku, które regulują P. O. S. mówi o siłności i pomniejsza dotychczasową kategorię wiekową, która obejmuje szerszy zakres od 21—30, do 31—40 lat, istnieje więc rozpiętość obrotu ciała, w obróbie, których można swobodnie lawirować. Sprawy te na pozór drobne, jednak mimo wszystko, mogą utrudniać rozwój i powszechność P. O. S. Należy z czasem dorównywać kulturze zachodniej, wiek będzie raczej obniżony, absolutnie nie dys kwalifikacja, nie oświadczają o niczym.

A Jedynie sprawności ducha i ciała wykazywane pozostają pierwszą jedyną i ostatnią instancją. A już w dziedzinie sportu sprawy te nie powlane odrywać żadnej roli.

P. O. S. musi interesować każdego żywego człowieka młodszy, nie liczący nawet na oznaki, odznaczenia, błyski, gdyż uzyskanie oznaki daje satysfakcję, zadowolenie i świadomość co dziś fizycznie jeszcze potrafi, w jakim tempie się starzeje. Zawodowo zajęta, brak czasu, zażalenie, które jest kalektem na byciem i różnego rodzaju kłopoty nie są już dłużej dostatecznym usprawiedliwieniem i świadczą o niepełnym obowiązku społecznym.

P. O. S. jest odznaczeniem dla wszystkich ludzi, którzy obowiązek wobec siebie, wobec rodziny i państwa w zakresie utrzymania się w zdrowiu i sprawności fizycznej spełnili do bólu. Tu powinni należeć wszyscy (poza alkoholami). Pamiętajmy wręcz, że jako niezdolności dzielnicy śląskiej, ubiegają się o

zdobycie P. O. S., stajemy do szlachetnej rywalizacji wojowników w ogólnej statystyce zdrowych jednostek i powinniśmy się znaleźć na czołowym miejscu.

W końcu zwracamy się z apelem do wszystkich, którym sprawa W. F. leży na sercu, a w pierwszym rzędzie do wszystkich sportowców, by poprosiła za przykładem poddała się wszystkim bez wyjątku próbie o P. O. S. i pamiętali na skrót Państwowego Oznaki Sportowej, przypominający skrót morski S. O. S. (niebezpieczeństwo), które wolała alarm do życia tełżony i obrony kraj.

Próbę o P. O. S. przeprowadzamy w każdej miejscowości pow. komendant p. w. komendanci ośrodków w. i. Tam też zasięgnąć można szczegółowych informacji. W Katowicach przeprowadza Ośrodek W. F. na boisku „Pogoni” codziennie bezpłatnie ćwiczenia przygotowawcze do Oznaki.

Por. Artur Kasperzyk, Kmdt. Ośrodka WF. Katowice.



— Kochanie, Zdało mi się, że woda przybiera.
— No to co?
— Jakiś no to co? A jak przybierze łaki że wderze się do naszej łódki?

REDAKTOR NA LAWIE OSKARZONYCH
— Czy oskarżony ma jeszcze coś do powiedzenia?
— Nie Wysoki Sądzie, tylko proszę aby w pośpiechu, aby sprawą można opisać jeszcze w niektórych gazetach.

ZAGADNIENIE
— Tatusiu, tu na obrazku są dwaj zrodzenci chłopcy!
— A nie, to t. zw. bracia słynni,
— A czy oni obchodzili szkołę?
— Oczywiście.
— A jeśli jeden z nich dostał promocję, a drugi nie, to co?

WYMAGANIA
— Jak na pracownika bez wszelkiej praktyki, pańskie wymagania co do penoń są trochę za wysokie.
— Za wysokie? Ależ panie dyrektorze, przecież nie postąpił doświadczenia, pracować muszę wiele cieżko.

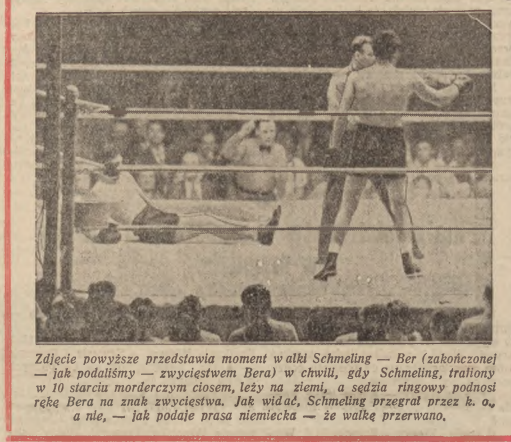
DOBRY SPOŚÓB
— Odcie chowasz pierniczki, aby ich żona nie znalazła?
— Mam świetne schowanie: koszyczkę do skarpatek niepoporowanych.

NAD MORIZEM
— Mój panie, dopiero pan zjadł obiad i już chce się pójć kupa? Czy pan nie wie, że to szkodliwie?
— Wiem; ale ja jadłem na obiad rybę.

CHOROBA
— Prawde mówię, cała pańska choroba — to zwykła, pospolite lenistwo.
— Dobrze, ale przecież tego nie mogę porozuwać mój żonie. Czyż nie ma to jakiejś nazwy iaczej?

KŁOPOT
— Nie wiem, co z tą kurą pociąg. Jakiś nie może, na rósół jest za stara a przez samochód ta bestja ma dra przejechać się nie da.

LOKATOR
— 50 złotych za taki męski pokok, skromnie uzasadnio, to stanowczo za dużo. 30 złotych powinno wystarczyć!
— Nie, proszę pana, nie mogę spuścić. Człowiek wcale nie zapłacił, tak często zdarza się, że lokator wcale nie zapłacił, to przecież należy być, jeśli mi pan wynajmie pokój za 30 zł. Przynajmniej miał pan stracić



O mistrzostwo drużynowe Śląska w tenisie

W czwartek KS. Rozdziel-Szponteczek odbył turniej tenisowy pomiędzy gospodarzami, a Myszkowskim Klubem Tenisowym, z czego zwyciężył o mistrzostwo klasy B. Zwyciężył M. K. T. w stosunku 8:3.

Poszczególne wyniki. (Na pierwszym miejscu M. K. T.; Bednarek E. 2:1; Thiemie H. 6:3 6:4; Swiergosz — Oskar willower da M. K. T.; Komendera — Linkie 6:2 6:4; Chobek —

Thiemie E. 6:0 6:0; Firlówna — Bartochówna 1:6 6:3 8:10; Dabrowa — Pelkówna 6:4 6:3 7:5; Napiercała — Grundmann 3:6 6:4 10:8; Firlówna i Bednarek — Bartochówna i Thiemie H. 3:6 5:7; Dabrowa i Chobek — Pelkówna i Thiemie E. 6:1 6:0; Chobek i Komendera — Thiemowa H. 2: 4:6 6:4 5:7; Bednarek i Swiergosz — Linkie i Grundmann 6:1 6:1.

W pierwszym rundzie olimpijskiego turnieju szachowego drużyny polska wygrała ze Szkocją w stosunku 8:4 do 3.

Różne wiadomości sportowe

Jak się dowiadujemy, gością przed dwoma miesiącami sprawa podpisania podwójnego zgłoszenia przez gracza Herlich do Warsza-

wianki i Poloni! została ostatnio zlikwidowana. Oby Warszawianka zrezygnowała z tego zgłoszenia, a Herlich podpisał zgłoszenie do Poloni.

W pierwszym rundzie olimpijskiego turnieju szachowego drużyny polska wygrała ze Szkocją w stosunku 8:4 do 3.

Mecz bokserski Polska—Czechosłowacja odłożony

Mecz bokserski Polska — Czechosłowacja, który miał się odbyć w dniu 29 czerwca, w tym w dniu Święta Morza w Gdyni, przeliczony został ostatecznie na 21 lipca do Poznania.

Przynajmniej przedłożenia terminu i miejsca meczu było stanowisko zarządu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Warszawie, który niewiedząco z czasem dorównywać kulturze zachodniej, wiek będzie raczej obniżony, absolutnie nie dyskwalifikacja, nie oświadczają o niczym.

W składzie polskiej reprezentacji są już zmiany, mianowicie Górniewski walczy będzie wadze średniej, zaś będący w doskonałej formie Majchrzycki w wadze półciężkiej.

Przygody bezrobotnego Froncka



Jakiś dziadek już zerzybił, więc gadał o świątku, aby potem przez dzień cały robić mioty do zmiatania.



Ody stał się zamyślony, Thiemie H. 6:3 6:4; Swiergosz — Oskar willower da M. K. T.; Komendera — Linkie 6:2 6:4; Chobek —



Wreszcie mu się stać zmudło to też rusza w swoją drogę, a słoneczko znów przaje naszego Froncka, nieboga.



Odwodłowsy przelo oczy w stronę, gdzie stał krzakacz maly, Fronck nagle z ziemi słoczył wytipuwszy z sirauch „galy”.